

Sygn. akt I A Ca 80/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący SSA Bogdan Radomski

Sędziowie SA Alicja Surdy

SA Magdalena Kuczyńska – spr.

Protokolant sekretarz sądowy Magdalena Szymaniak

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2016 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., T. S. i Z. S.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie powodowej - Gminy Miejskiej J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 16 kwietnia 2014r, sygn. akt I C 922/11

I. oddala apelację;

II. zasądza solidarnie od pozwanych (...) Spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., T. S. i Z. S., na rzecz powoda Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą

w W., kwotę 12.947 zł (dwanaście tysięcy dziewięćset czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym.

Sygn. akt I ACa 80/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Lublinie uchylił nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22 sierpnia 2011 roku w sprawie II Nc 148/11 i zasądził od pozwanych: (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., T. S. i Z. S. solidarnie na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 150.932 złote z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania w kwocie 5.529 złotych, zaś w pozostałym zakresie oddalił powództwo, nakazując pobrać od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Lublinie łączną kwotę 131.26 złotych tytułem zwrotu wydatków.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 23 lipca 2007 roku Gmina J. jako zamawiający zawarła umowę o budowę sali gimnastycznej z (...) Spółką z o.o z siedzibą w S. jako wykonawcą. W § 14 umowy wskazano, że wykonawca wniesie zabezpieczenie w postaci gwarancji ubezpieczeniowej, służącej pokryciu roszczeń z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy oraz z tytułu

gwarancji jakości. W §15 umowy strony zastrzegły karę umowną na wypadek zwłoki wykonawcy w usunięciu wad i usterek stwierdzonych przy odbiorze lub w okresie rękojmi. W dniu 31 lipca 2007 roku Towarzystwo (...) S.A. zawarła z (...) Spółką z o.o umowę o udzielanie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych. W tym samym dniu spółka (...) wystawiła weksel in blanco, który został poręczony przez T. S. i Z. S.. W deklaracji wekslowej wystawca weksla upoważnił Towarzystwo (...) do wypełnienia go w każdym czasie w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty zadłużenia na sumę odpowiadającą kwocie zadłużenia wraz z odsetkami i wszelkimi kosztami. W dniu 23 lipca 2009 roku dokonano odbioru końcowego sali gimnastycznej. Uznano, że roboty zostały wykonane zgodnie z umową, a inwestycja nie posiada wad. Sala gimnastyczna została oddana do użytku w dniu 8 października 2009 roku i była wykorzystywana zgodnie z jej przeznaczeniem. Pod koniec listopada 2009 roku nauczyciele zauważyli, że listwy boazerijne na ścianie zaczynają się rozchodzić, w boazerii robią się liczne szczeliny. W dniu 22 czerwca 2010 roku wyznaczono wykonawcy ostateczny termin do usunięcia wszystkich usterek powstałych w okresie gwarancyjnym. Wykonawca dokonał prac naprawczych polegających między innymi na zdemontowaniu boazerii w sali gimnastycznej i pomalowaniu ściany farbą. Wartość robót została określona na kwotę 8.848,65 złotych. Gmina J. kierowała do pozwanej Spółki wezwania do zapłaty kary umownej tytułem zwłoki w usunięciu przedmiotowych wad, a następnie w dniu 14 marca 2011 roku dokonała zgłoszenia powodowi roszczenia z gwarancji ubezpieczeniowej. Obejmowało ono kary umowne od całej inwestycji powiększone o koszty usunięcia usterek. Zastępca Burmistrza J. złożył oświadczenie, w którym wskazał, że kwota 150.932 złote dotycząca nieusunięcia wad sali gimnastycznej w ocenie Gminy jest bezsporna oraz należna z tytułu gwarancji należytego wykonania umowy i usunięcia wad. Pozwani w pismach z dnia 29 marca i 13 czerwca 2011 roku skierowanych do powoda kwestionowali zasadność realizacji roszczenia gwarancyjnego na rzecz Gminy, które jednakże zostało wypłacone w dniu 15 czerwca 2011 roku, po czym powód wezwał pozwanych do zapłaty tej należności głównej wraz z odsetkami w terminie do 21 lipca 2011 roku.

Sąd Okręgowy wskazał, iż podstawą dochodzonego roszczenia jest zobowiązanie wekslowe wynikające z weksla in blanco wystawionego w dniu 31 lipca 2007 roku, który został wypełniony przez powoda na podstawie deklaracji wekslowej zawartej w tym samym dniu. Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut uzupełnienia weksla in blanco niezgodnie z deklaracją wekslową. Powód miał uprawnienie do wypełnienia weksla w związku z brakiem spłaty zobowiązania wynikającego z wypłaconego roszczenia gwarancyjnego. Z deklaracji wynikało jego upoważnienie do oznaczenia daty płatności oraz klauzuli „bez protestu”. W tych okolicznościach nie można zarzucić ubezpieczycielowi nieprawidłowego wypełnienia weksla. Skutkuje to odpowiedzialnością pozwanych.

Z uwagi na to, że wystawca weksla własnego może wobec remitenta zgłaszać zarzuty ze stosunku podstawowego, pozwani mogą podnosić również zarzuty dotyczące umowy gwarancji ubezpieczeniowej. W świetle § 1 ust. 5 umowy „o udzielanie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych w ramach określonego limitu gwarancyjnego” Nr (...) z dnia 31 lipca 2007 roku wnioskodawca wskazał, że ponosi pełną odpowiedzialność za wszelkie skutki, jakie mogą wyniknąć w związku z wydaniem gwarancji i zobowiązuje się, że wszelkie wypłaty, których (...) S.A. dokona w związku z roszczeniami beneficjenta zgłoszonymi z tytułu gwarancji, wraz z kosztami jej realizacji i odsetkami, zostaną przez niego pokryte, zaś na podstawie §7 ust. 3 umowy zobowiązał się do zapłaty tych należności najpóźniej w terminie określonym w wezwaniu do zapłaty. Z kolei w punkcie 2 umowy „ubezpieczeniowej gwarancji należytego wykonania i właściwego usunięcia wad” zawartej również w dniu 31 lipca 2007 roku Nr (...) wskazano, że gwarancja zabezpiecza zobowiązanie wykonawcy wobec beneficjenta dotyczące niewykonania lub nienależytego wykonania robót budowlanych oraz właściwego usunięcia wad fizycznych należycie wykonanych robót budowlanych stwierdzonych protokołem odbioru końcowego podpisanym przez wykonawcę i beneficjenta, o ile protokół ten zostanie podpisany przed dniem 27 lipca 2009 roku. Na podstawie punktu 7 umowy wypłata gwarancji miała nastąpić po doręczeniu gwarantowi: oryginału wezwania do zapłaty, zawierającego kwotę roszczenia i oświadczenie, że żądana kwota odpowiada niewykonanym, bądź nienależyście wykonanym robotom określonym w umowie albo nieusuniętym wadom fizycznym oraz że jest bezsporna i należna z tytułu gwarancji, podpisanego przez osoby właściwie umocowane do działania w imieniu beneficjenta, których podpisy na wezwaniu do zapłaty zostały poświadczony notarialnie lub przez bank prowadzący rachunek beneficjenta; kopii pisemnego wezwania do zapłaty, dokumentów poświadczających umocowanie osób, które podpisały wezwanie do zapłaty, specyfikacji nieusuniętych wad dotyczących robót objętych umową wraz z wyczeniem kwoty roszczenia w odniesieniu do każdej pozycji tej specyfikacji, ze wskazaniem

wartości należności odzyskanych przez beneficjenta od wykonawcy z tytułu kwot zatrzymanych, kar umownych, innych odszkodowań wskazanych w umowie, jeżeli takie wystąpiły, wraz z kopią faktur potwierdzających zasadność i kwotę roszczenia oraz protokołu, o którym mowa w ust. 2 pkt 2. Odnosząc się do zarzutów pozwanych dotyczących prawidłowości zapłaty sumy gwarancyjnej w kontekście braku uzyskania od beneficjenta wymaganych dokumentów, a nadto nierzetelnego zbadania przez ubezpieczyciela roszczenia zgłoszonego przez Gminę J., Sąd Okręgowy wskazał na ich bezzasadność. Zobowiązanie powoda miało bowiem charakter abstrakcyjny, a zatem jego wykonanie nie było zależne od zasadności roszczeń wynikających ze stosunku podstawowego, zabezpieczonego przedmiotową gwarancją. W związku z tym gwarant nie miał obowiązku oceny zasadności roszczeń Gminy w stosunku do pozwanej Spółki. Wniosek taki nie może budzić wątpliwości w kontekście punktu 4 gwarancji ubezpieczeniowej, z której wynika, że gwarant zobowiązuje się nieodwołalnie do zapłacenia kwoty nie przekraczającej sumy gwarancyjnej na zasadach przewidzianych w przedmiotowym dokumencie. Na chwilę wypłaty roszczenia Gminie, tj. w dniu 15 czerwca 2011 roku, powód dysponował zarówno wezwaniem pozwanej spółki do zapłaty, z którego wynikało, że żądana kwota odpowiada karom umownym naliczanym w związku z nieusunięciem wad fizycznych, oświadczeniem, że roszczenie jest bezsporne i należne z tytułu gwarancji, pisemnym wezwaniem do usunięcia wad, specyfikacją nieusuniętych wad dotyczących robót wynikających z umowy wraz z fakturami oraz protokołem odbioru obiektu oraz pełnomocnictwem do działania w imieniu beneficjenta. Wpłata sumy gwarancyjnej była zatem prawidłowa i zgodna z umową gwarancji ubezpieczeniowej. Pozwani nie mogą uwolnić się od odpowiedzialności, skoro ubezpieczyciel był zobowiązany do zaspokojenia roszczenia gwarancyjnego beneficjenta. Nie ma również przeszkód do objęcia gwarancją roszczeń beneficjenta wynikających z kar umownych związanych z nie usunięciem wad przez Spółkę (...). Celem gwarancji jest bowiem ułatwienie dochodzenia roszczeń przysługujących beneficjentowi od ubezpieczyciela, bez potrzeby prowadzenia ewentualnego sporu z drugą stroną zabezpieczonej umowy. W tym kontekście zasadny jest wniosek, że zakresem gwarancji objęte zostały wszelkie roszczenia wynikające z naruszenia przez pozwaną Spółkę zobowiązania właściwego usunięcia wad fizycznych, również wynikające z kary umownej. Zasadne jest roszczenie w zakresie wypłaconej przez powoda kwoty głównej w wysokości 150.932 złote. Nieprawidłowo natomiast zostały obliczone odsetki od przedmiotowej kwoty. Skoro powód nie wykazał, że wezwał pozwanych do zapłaty kwoty wynikającej z umowy, zaś wezwanie do zapłaty zostało nadane dopiero w dniu 13 lipca 2011 roku, w którym jako termin płatności określono dzień 22 lipca 2011 roku, to w ocenie Sądu Okręgowego roszczenie odsetkowe nie zostało wykazane i powództwo w tej części podlegało oddaleniu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wnieśli pozwani. Zarzucili:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 65 § 1 i 2 kc w zw. z art. 353¹ kc poprzez błędną wykładnię postanowień umownych zawartych w ust. 2 pkt. 2) w związku z ust. 7 pkt.1) i 5) ubezpieczeniowej gwarancji należytego wykonania i właściwego usunięcia wad z dnia 31 lipca 2007 roku (nr (...)) poprzez bezzasadne przyjęcie, że gwarancja ta zabezpieczała obowiązek zapłaty kary umownej z tytułu "zwłoki w usunięciu wad i usterek stwierdzonych w okresie rękojmi" (pkt 4 specyfikacji przedstawionej przez Beneficjenta), podczas gdy z treści gwarancji wynika, iż gwarancja zabezpiecza zobowiązanie Wykonawcy wobec Beneficjenta dotyczące właściwego usunięcia wad fizycznych należycie wykonanych robót budowlanych stwierdzonych protokołem odbioru końcowego podpisanym przez Wykonawcę i Beneficjenta, o ile protokół ten zostanie podpisany przed dniem 29 lipca 2009 roku (ust. 2 pkt. 2). Ponadto ust. 7 pkt 1) w/w gwarancji wprost wskazywał, iż żądana kwota ma odpowiadać niewykonanym lub nienależycie wykonanym robotom lub też nieusuniętym wadom fizycznym, na którą to okoliczność Beneficjent miał złożyć stosowne oświadczenie. Natomiast z ust. 7 pkt 5) gwarancji wynika, iż Beneficjent powinien dostarczyć specyfikację nieusuniętych wad, w której wskaże wyliczenie kwoty roszczenia w stosunku do każdej pozycji tej specyfikacji. Z treści dostarczonych przez Beneficjenta dokumentów wynika wprost, iż żądanie zapłaty kwoty 131.205,75 złotych dotyczy zapłaty kary umownej, a nie odpowiada wartości nieusuniętych wad. Tym samym w ocenie skarżącego Sąd Okręgowy w Lublinie dokonał rozszerzającej interpretacji zapisów umowy o udzielenie gwarancji, łączącej strony;

2. art. 65 § 1 i 2 kc w związku z art. 353¹ kc poprzez błędną wykładnię postanowień umownych zawartych w § 7 ust. 5 ubezpieczeniowej gwarancji należytego wykonania i właściwego usunięcia wad z dnia 31 lipca 2007 roku (nr (...)) poprzez błędne przyjęcie, iż Gwarant miał podstawy do wypłaty sumy gwarancyjnej, podczas gdy nie otrzymał dokumentów wymaganych postanowieniami gwarancji, m.in. oświadczenia, iż żądana kwota z tytułu Gwarancji jest bezsporna (oświadczenie z 14 marca 2011 roku zawiera jedynie stwierdzenie, iż w ocenie Gminy jest bezsporna), nie jest to zatem oświadczenie osoby składającej to pismo- Zastępcy Burmistrza B. W., a jedynie informacja, co na ten temat "uważa" Gmina. Gwarant miał wiedzę, iż sprawa jest sporna, gdyż pozwany go o tym informował, a nadto wytoczył sprawę przed SR w Jarosławiu sygn. I C 144/11. Ponadto z treści specyfikacji wynika wprost, iż kwota 131.205,75 zł nie odpowiada wartości nieusuniętych usterek, gdyż odpowiada zgodnie z treścią tego dokumentu równowartości kary umownej, w tym zakresie oświadczenie również jest zatem nieprawdziwe;

3. art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282 z późn. zm.) poprzez uznanie, iż przedmiotowy weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową i łączącą strony umową, podczas gdy łączący strony stosunek podstawowy -umowa o udzielenie gwarancji ubezpieczeniowej i ubezpieczeniowa gwarancja, nie pozwalały na wypłatę równowartości kary umownej należnej Beneficjentowi od Spółki (...), a jedynie kwoty odpowiadającej równowartości prac objętych umową, co do których Wykonawca nie usunął wad fizycznych [tak w: ust. 2 pkt 2) oraz ust. 7 pkt 5) ubezpieczeniowej gwarancji Nr (...)]. Powyższe skutkowało m.in. przyjęciem odpowiedzialności solidarnej poręczycieli wekslowych, podczas gdy osoby te nie udzielały poręczenia za zapłatę kary umownej przez Spółkę (...), a jedynie za fakt właściwego usunięcia wad fizycznych dotyczący prawidłowo wykonanych prac objętych protokołem odbioru końcowego. W świetle powyższego nie zachodziła solidarna odpowiedzialność T. i Z. S. co do zapłaty kwoty 131.205,75 zł, która w specyfikacji przedstawionej przez Beneficjenta została określona jako równowartość należnej kary umownej;

4. art. 5 kc poprzez przyjęcie przez Sąd, iż pozwani byli obowiązani do zwrotu na rzecz powoda każdej kwoty wypłaconej przez powoda Beneficjentowi Gwarancji, podczas gdy takie stanowisko może prowadzić do nadużycia prawa przez Gwaranta, który nie ponosi żadnej odpowiedzialności za dokonanie nieprawidłowej weryfikacji zgłoszonego przez Beneficjenta żądania zapłaty, pomimo, iż jest podmiotem profesjonalnym, który w całości narzucił treść umowy i udzielonej gwarancji. W powyższym zakresie doszłoby zatem do całkowitego zwolnienia powoda od odpowiedzialności za niewłaściwe wykonanie zobowiązania.

II. Naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia: art. 316 § 1 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc poprzez pominięcie, że w toku sprawy strona pozwana wykazała, iż wady rzeczy, o których pisał Beneficjent nie występowały, gdyż jak zeznał Zastępca Burmistrza Miasta J. B. W. na rozprawie dnia 14 stycznia 2013r. usterki boazerii za jego zgodą zostały usunięte w terminie, w ten sposób, że ściana została wykonana w innej technologii. Dopiero po wykonaniu tych prac zgoda została cofnięta.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22 sierpnia 2011 r. w sprawie II Nc 148/11 w części dotyczącej zasądzenia solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 150.932 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty i oddalenie powództwa w tym zakresie;

- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm prawem przewidzianych;

- ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie.

Wyrokiem z dnia 14 listopada 2014r, sygn. I ACa 492/14, Sąd Apelacyjny w Lublinie:

I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 22 sierpnia 2011 roku sygn. akt II Nc 148/11 i oddalił powództwo;

II. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., T. S. i Z. S. solidarnie kwotę 19.599 (dziewiętnaście tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Apelacyjny zważył, iż w jego ocenie apelacja jest zasadna. Wskazał, że żądanie pozwu powód oparł na twierdzeniu, iż wystawiony w dniu 31 lipca 2007 roku przez pozwaną Spółkę weksel in blanco został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową. Równocześnie zarzucił zaistnienie takich okoliczności faktycznych, które w jego ocenie uzasadniały wypłacenie beneficjentowi (Gminie J.) przez pozwaną Spółkę ((...) Spółkę z o.o.) kwoty ustalonej w oparciu o umowę „ubezpieczeniowej gwarancji należytego wykonania i właściwego usunięcia wad”, zawartą w dniu 31 lipca 2007 roku, oznaczoną Nr (...). Tak określona podstawa faktyczna roszczenia wymagała w pierwszej kolejności stwierdzenia, iż przedmiotowy weksel nie stanowił zabezpieczenia roszczeń gwaranta z tytułu powołanej umowy, lecz z umowy „o udzielanie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych w ramach określonego limitu gwarancyjnego”, zawartej w tym samym dniu, pomiędzy tymi samymi stronami, a oznaczonej Nr (...). W § 7 ust.3 tej ostatniej umowy pozwana Spółka zobowiązała się do zapłaty na rzecz powoda kwoty wskazanej w umowie w terminie określonym w wezwaniu do zapłaty. Równocześnie deklaracja wekslowa zawarta przez strony tej umowy w dniu 31 lipca 2007 roku upoważniała powoda do wypełnienia weksla in blanco w przypadku niedotrzymania umownych terminów spłaty zadłużenia. Umowny termin spłaty zadłużenia, jak wyżej przytoczono, był to termin określony przez powoda w wezwaniu do zapłaty skierowanym do pozwanej Spółki. Powód wezwaniem z dnia 13 lipca 2011 roku wezwał Spółkę (...) do zwrotu kwoty wypłaconej beneficjentowi z tytułu gwarancji wraz z odsetkami w terminie do 22 lipca 2011 roku. Zatem od zachowania tego ostatniego terminu uzależniona była ocena dopuszczalności wypełnienia weksla przez powoda. Zgodnie bowiem z treścią przywołanej deklaracji wekslowej dopiero niedotrzymanie terminu spłaty zadłużenia przez pozwaną uprawniało powoda do wypełnienia weksla. Fakt niedotrzymania terminu spłaty mógł zostać stwierdzony najwcześniej w dniu następnym po upływie zakreślonego terminu spłaty, tj. 23 lipca 2011 roku. Tymczasem powód wypełnił weksel już w dniu 21 lipca 2011 roku, wskazując tę datę jako termin płatności.

Szczególny charakter zobowiązania wekslowego wyraża się między innymi w uproszczonym sposobie dochodzenia należności z niego wynikających. Z drugiej jednak strony prawo wekslowe określa surowe wymogi, od których spełnienia uzależniona jest ocena zakresu praw i obowiązków stron wynikających ze zobowiązania wekslowego. Innymi słowy stosunek wekslowy wyposaża egzekucję sumy pieniężnej wskazanej w wekslu w specjalny rygor, ale możliwość skorzystania z wynikających stąd przywilejów obwarowana jest spełnieniem szeregu warunków przewidzianych w przepisach ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz.282).

Kwestię wymogów formalnych i zasad wypełnienia weksla własnego regulują przepisy art. 101- 103 powołanej ustawy. Jednym z nich jest oznaczenie terminu płatności, przewidziane w art. 101 ust. 3 ustawy, zgodnie z którym weksel własny winien zawierać oznaczenie terminu płatności. Równocześnie przepis art. 102 ustawy przewidując skutki braku niektórych cech weksla stanowi, iż weksel własny bez oznaczenia terminu płatności uważa się za płatny za okazaniem. W takim przypadku dłużnik wekslowy nie może podnosić zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z jego wolą co do terminu płatności. Dzieje się tak jednakże jedynie wówczas, gdy strony nie zawarły w kwestii sposobu oznaczenia terminu płatności żadnej umowy (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1938 roku sygn. akt I C 1286/37, LEX Nr 74791). Inaczej natomiast wygląda sytuacja w przypadku, gdy strony zobowiązania wekslowego zawarły w tej mierze porozumienie, a termin płatności został w wekslu oznaczony, z tym, że w sposób sprzeczny z treścią tego porozumienia. Jeżeli bowiem strony określiły w porozumieniu konkretny termin płatności weksla bądź warunki pozwalające na ustalenie konkretnego terminu płatności, wypełnienie weksla odmiennym terminem płatności niż ustalono powoduje zwolnienie wystawcy z zobowiązania wekslowego (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1927 roku, PPH 1928, poz. 368). Potwierdzające ten pogląd stanowisko wyrażone zostało również w orzeczeniu z dnia 16 grudnia 1935 roku w sprawie sygn. akt IIIC 1051/34, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że

wypełnienie weksła "in blanco" datą płatności inną, niż umówiona, uchyla odpowiedzialność wekslową, chociażby w chwili wyrokowania minął już umówiony termin płatności. Z kolei w wyroku z dnia 17 czerwca 1999 roku w sprawie sygn. akt I CKN 51/98 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż zobowiązanie wekslowe osoby, która weksel wręczyła, nie powstaje w razie wypełnienia weksła in blanco przez jego odbiorcę niezgodnie z otrzymanym upoważnieniem. Wyjaśnił przy tym, że osoba wręczająca weksel może zarzucić odbiorcy weksła niepowstanie zobowiązania wekslowego bez jakichkolwiek ograniczeń (OSNC 2000/2/27, Biuletyn SN 1999/11/6, Pr.Gosp. 2000/3/7, LEX Nr 38275).

W świetle art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 roku, Nr 37 poz. 282) wystawca weksła nie może powoływać się na to, iż weksel został wypełniony w sposób sprzeczny z zawartym porozumieniem, wobec osoby trzeciej, która nabyła weksel już po jego wypełnieniu, nie znając treści porozumienia. Inaczej natomiast wygląda sytuacja w przypadku osoby, która otrzymała weksel bezpośrednio od wystawcy weksła i uzupełniła go, albo nabyła weksel in blanco niewypełniony. Wobec takiej osoby wystawca może bowiem skutecznie podnosić zarzut wypełnienia weksła in blanco niezgodnie z zawartym porozumieniem (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11-25 czerwca 1931 roku, sygn. akt I C 606/31, OSP 1932, poz. 445; M. Czarnecki, L. Bagińska, Prawo wekslowe i czekowe, Wydawnictwo C.H. Beck Warszawa 1998 rok, s. 77). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Powód otrzymał weksel in blanco bezpośrednio od pozwanej Spółki, będącej wystawcą weksła, a następnie wypełnił go, żądając zapłaty kwoty w nim wskazanej. W tych okolicznościach pozwanym przysługiwały zarówno zarzuty dotyczące wypełnienia weksła w sposób niezgodny z deklaracją wekslową, jak i zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Wprawdzie zarzut dotyczący wypełnienia weksła w sposób niezgodny z porozumieniem pozwani odnoszą do kwestii niezastnienia zdarzenia przewidzianego w umowie gwarancji ubezpieczeniowej, jako podstawy wypłaty należności beneficjentowi, dającego zarazem uprawnienie do wystawienia weksła, to jednak kwestia nieważności weksła wynikająca również z innych przyczyn, podlegała ocenie Sądu z urzędu. Jak wskazuje się w doktrynie i judykaturze formalną nieważność weksła, tj. brak wymogów określonych w art.1 lub 101 prawa wekslowego Sąd powinien uwzględniać z urzędu zarówno w chwili wydania wekslowego nakazu zapłaty, jak i w późniejszym postępowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2004 roku sygn. akt V CK 60/04 LEX Nr 141182, Izabela Heropolitańska Komentarz do art. 2 ustawy Prawo wekslowe, LEX stan prawny: 2011.04.20). W deklaracji wekslowej zawartej w dniu 31 lipca 2007 roku wystawca upoważnił powoda do wypełnienia weksła w każdym czasie, ale w przypadku zaistnienia wskazanego tu zdarzenia, tj. niedotrzymania umownych terminów spłaty zadłużenia przez wystawcę. Zważywszy, że weksel zabezpieczał roszczenia powoda mogące wyniknąć z umowy „o udzielanie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych w ramach określonego limitu gwarancyjnego” Nr (...) (k.54-57), to właśnie niedotrzymanie terminów w tej umowie przewidzianych mogło jedynie stanowić zdarzenie, od którego zaistnienia uzależniona była dopuszczalność wypełnienia weksła przez remitenta. Termin zapłaty zobowiązania wystawcy weksła został określony w § 7 ust. 3 przedmiotowej umowy, jako „termin określony w wezwaniu do zapłaty”. Powód w skierowanym do wystawcy weksła wezwaniu do zapłaty z dnia 13 lipca 2011 roku wskazał termin zapłaty „do dnia 22 lipca 2011 roku”. Zatem to niedotrzymanie tego ostatniego terminu, będącego umownym terminem spłaty zadłużenia, mogło jedynie stanowić przewidziane w deklaracji wekslowej zdarzenie uprawniające remitenta do wypełnienia weksła. Niedotrzymanie terminu określonego na dzień 22 lipca 2011 roku można było stwierdzić najwcześniej z dniem 23 lipca 2011 roku, a tym samym to ta data wyznaczała najwcześniejszy termin, jaki powód, wypełniając weksel zgodnie z deklaracją wekslową, mógł wskazać jako termin płatności. Przed upływem terminu określonego w wezwaniu do zapłaty nie można było mówić o zaistnieniu zdarzenia, które upoważniało powoda do wypełnienia weksła. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, iż warunkiem odpowiedzialności wystawcy weksła jest zaistnienie zdarzenia uprawniającego do wypełnienia weksła in blanco. Weksel nie może być bowiem uzupełniony, gdy nie są określone w deklaracji okoliczności uzasadniające jego uzupełnienie. W szczególności nie jest dopuszczalne uzupełnienie weksła, gdy zobowiązanie, które weksel zabezpieczał było nieskuteczne, np. nie powstało, umowa była nieważna (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2002 roku, sygn. akt V CKN 643/00, LEX Nr 53146). W tych okolicznościach należało stwierdzić, iż wypełnienie weksła poprzez określenie terminu płatności na dzień 21 lipca 2011 roku, tj. dzień, w jakim zobowiązanie zabezpieczone wekslem jeszcze nie powstało, było niedopuszczalne, a co za tym idzie nie skutkowało odpowiedzialnością wekslową pozwanych.

Odrębną podstawą, z której powód wywodził odpowiedzialność pozwanych było wynikające zdanem powoda z umowy o udzielenie ubezpieczeniowej gwarancji „zobowiązanie się pozwanej Spółki, iż pokryje wszelkie wypłaty, których dokona (...) S.A. w związku z roszczeniami beneficjenta”. Odnosząc się do tej podstawy Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zauważył, iż w świetle postanowień umowy o udzielanie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych w ramach określonego limitu gwarancyjnego, zawartej w dniu 31 lipca 2007 roku, oznaczonej Nr (...), podmiotem zobowiązanym „do odpowiedzialności za skutki mogące wynikać w związku z wydaniem gwarancji” była wyłącznie Spółka (...). Pozwani: T. S. i Z. S. jako osoby fizyczne nie były stroną tej umowy. Już z tej przyczyny nie można było wywodzić podstaw odpowiedzialności tych pozwanych z powołanej umowy. Stronami przedmiotowej umowy były: Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. oraz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. Co do zasady pozwana Spółka była zatem zobowiązana z tytułu przedmiotowej umowy. Należy jednak zauważyć, iż zgodnie z treścią punktu 5 tejże umowy Spółka (...) zobowiązała się „pokryć wszelkie wypłaty, których (...) S.A. dokona w związku z roszczeniami beneficjenta zgłoszonymi z tytułu gwarancji.” Istota tak określonego zobowiązania pozwanej wobec powoda polegała więc na tym, że jej warunkiem było wykazanie, iż kwoty wypłacone beneficjentowi, których zwrotu gwarant zażądał następnie od pozwanej Spółki, stanowiły „roszczenia z tytułu gwarancji”. O tym jakie roszczenia zabezpieczała umowa gwarancji Nr (...) stanowił jej punkt 2. Wynika z niego, iż gwarancja zabezpieczała zobowiązanie wykonawcy wobec beneficjenta (Gminy J.) dotyczące niewykonania lub nienależytego wykonania robót budowlanych objętych umową o budowę sali gimnastycznej oraz właściwego usunięcia wad fizycznych należycie wykonanych robót budowlanych stwierdzonych protokołem odbioru końcowego podpisanym przez wykonawcę i beneficjenta, o ile protokół ten zostanie podpisany przed dniem 29 lipca 2009 roku. Wbrew ocenie Sądu I instancji brak podstaw do przyjęcia, że przedmiotowa umowa gwarancji zabezpieczała również wykonanie ewentualnych zobowiązań Spółki (...) wobec Gminy z tytuł kar umownych zastrzeżonych w umowie z dnia 23 lipca 2007 roku dotyczącej budowy sali gimnastycznej. Ani bowiem precyzyjne określenie przedmiotu zabezpieczenia zawarte w punkcie 2 umowy gwarancji, ani treść pozostałych jej postanowień, w tym punktu 7 określającego dokumenty wymagane przez gwaranta za podstawę wypłaty świadczenia, w żadnym wypadku nie uprawniają do oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy. Wystarczy przytoczyć, że dokumentem takim winien być oryginał wezwania do zapłaty, zawierający kwotę roszczenia i oświadczenie, że kwota ta odpowiada „niewykonanym bądź nienależycie wykonanym robotom określonym w umowie albo nieusuniętym wadom”, jak również specyfikacja nieusuniętych wad, zawierająca wyliczenie kwoty roszczenia w stosunku do każdej pozycji tej specyfikacji wraz z kopiami faktur potwierdzającymi zasadność i kwotę roszczenia. Jakkolwiek gramatyczna poprawność powyższych sformułowań budzi zastrzeżenia („kwota odpowiadająca niewykonanym bądź nienależycie wykonanym robotom określonym w umowie albo nieusuniętym wadom”), to jednak nie uprawnia do oceny, iż odnoszą się one do jakichkolwiek kar umownych zastrzeżonych w umowie o roboty budowlane. Słusznie zarzucają skarżący, iż Gmina J. nie dostarczyła gwarantowi również innych dokumentów wymaganych postanowieniami umowy gwarancji. Dotyczy to oświadczenia podpisanego przez Zastępcę Burmistrza Gminy J. z dnia 14 marca 2011 roku (k.43) zawierającego stwierdzenie, że „w ocenie Gminy” należność jest bezsporna, co nie spełnia wymogu oświadczenia, o którym mowa w powołanej umowie. Również złożona „specyfikacja” nie odpowiada wymogom przewidzianym w punkcie 7 ust. 5 umowy, albowiem wskazana w niej kwota 131.205,75 złotych nie odpowiada wartości nieusuniętych usterek, lecz równowartości kary umownej, której gwarancja nie zabezpieczała. Ze złożonych do akt sprawy dowodów nie wynika, aby beneficjent żądając wypłaty należności z gwarancji złożył wymagane umową kopie faktur potwierdzających zasadność i kwotę roszczenia. Kopie faktur (k.20-38) nie odnoszą się do kosztów usunięcia wad boazerii, które legły u podstaw sporu między stronami umowy o roboty budowlane.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny stwierdził, że powód bezpodstawnie wypłacił Gminie J. kwotę 150.932 złote, a co za tym idzie niezasadnie zażądał jej zwrotu od pozwanych. Skutkowało to zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w trybie art. 386 § 1 kpc. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania należnych zarówno za I instancję, jak i za postępowanie odwoławcze wydane zostało w oparciu o przepis art. 98 §1 i §3 kpc w związku z art. 391 § 1 kpc. Stosownie do wyrażonej tu zasady odpowiedzialności za wynik procesu Sąd Apelacyjny zasądził od powoda, którego powództwo zostało oddalone, na rzecz solidarnie pozwanych: (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S., T. S. i Z. S. łączną kwotę 19.599 złotych, na którą składają się: 5.735

złotych - opłata od zarzutów od nakazu zapłaty, 7.547 złotych - opłata od apelacji, 17 złotych - opłata skarbową od pełnomocnictwa, 3.600 złotych - wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych za I instancję i 2.700 za postępowanie apelacyjne, ustalone stosownie do § 6 pkt 6 w związku z §13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461).

Na skutek skargi kasacyjnej wniesionej przez powoda, wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015 roku, sygn. IV CSK 136/15 Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. W uzasadnieniu powyższego wyroku, odnosząc się w kwestii ważności weksla Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że w okolicznościach sprawy nie można zarzucać ubezpieczycielowi nieprawidłowego wypełnienia weksla. Przyznał też rację skarżącemu w tym, że sąd odwoławczy winien uprzedzić strony o wszczęciu z urzędu merytorycznej kontroli co do stwierdzenia ważności bądź nieważności weksla na skutek jego uzupełnienia niezgodnie z deklaracją wekslową, aby umożliwić wypowiedzenie się w tej kwestii i ewentualne przedstawienie dodatkowych dowodów. Powyższego wymaga wzgląd na przestrzeganie zasady lojalności obowiązującej także sąd, będącej istotnym składnikiem zasady rzetelnego procesu. Oceniając wprost kwestię oznaczenia terminu weksla, będącego przesłanką odpowiedzialności wekslowej w sprawie, Sąd Najwyższy w pierwszym rzędzie podniósł, że stanowisko Sądu Apelacyjnego iż termin ten określono przedwcześnie budzi wątpliwości. W paragrafie 7 ustęp 3 umowy o udzielenie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych mowa jest o tym, że zapłata przez wnioskodawcę kwoty wypłaconej przez ubezpieczyciela beneficjentowi gwarancji ma nastąpić najpóźniej w terminie określonym w wezwaniu do zapłaty. Sformułowanie to należy rozumieć także w ten sposób, że zapłata może nastąpić wcześniej, a jeżeli tak, to być może powód wypełnił w wekslu termin płatności prawidłowo. Nawet jednakże gdyby pogłębiona analiza treści tego paragrafu umowy potwierdziła dotychczasowe stanowisko Sądu Apelacyjnego, to wyrażony przez ten Sąd pogląd, iż określenie przez remitenta niewłaściwego terminu płatności weksla wystawionego in blanco skutkuje jego nieważnością, należy uznać za zbyt rygorystyczny. Sąd Najwyższy zauważył w tym miejscu, że orzecznictwo w zakresie określenia skutków wypełnienia weksla niezgodnie z treścią porozumienia wekslowego nie było jednolite i przywołał wypowiedzi Sądu Najwyższego traktujące tę kwestię odmiennie od orzecznictwa przedwojennego, powołanego w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego. W szczególności podkreślił, iż w wyroku z dnia 19 września 2007 roku, II CSK 19/07, Sąd Najwyższy zajął stanowisko mające wprost odniesienie do niniejszej sprawy, w którym stwierdził, iż z art. 1, art. 10, art. 32 zadanie 2 i art. 101 prawa wekslowego nie wynika aby uzupełnienie weksla in blanco datą płatności wcześniejszą w stosunku do daty, w której faktycznie nastąpiło uzupełnienie weksla, prowadziło do nieważności weksla i do utraty praw wekslowych przez wierzyciela wekslowego. Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy ostatecznie przyjął, że skarżący trafnie zakwestionował pogląd Sądu Apelacyjnego o nieważność weksla, jako zbyt restrykcyjny i nieuzasadniony. W dalszych wywodach Sąd Najwyższy stwierdził także, iż nie można odmówić racji skargi kasacyjnej w części, w której podważa ona stanowisko Sądu Apelacyjnego co do tego, że umowa o udzielenie ubezpieczeniowych gwarancji nie obejmowała odpowiedzialności ubezpieczyciela za kary umowne z tytułu nieusunięcia w terminie wad stwierdzonych w robotach wykonanych przez pozwaną spółkę na rzecz gminy. Takiemu odczytaniu zakresu obowiązków gwarancyjnego ubezpieczyciela, ograniczającemu go do odpowiedzialności z tytułu jakości wykonanych prac, skutecznie zarzucono w skardze nieuwzględnienie wszystkich wymagań i kryteriów sformułowanych w art. 65 § 1 i 2 kc, którymi należy kierować się przy ustaleniu rzeczywistej treści woli stron. Rozważając cel udzielonej gwarancji Sąd Okręgowy uznał, że było nim niewątpliwie ułatwienie dochodzenia roszczeń przysługujących beneficjentowi od ubezpieczyciela, bez potrzeby prowadzenia ewentualnego sporu z drugą stroną zabezpieczonej umowy. Uznając to założenie za trafne, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w par. 1 ust. 1 pkt 1 umowy dokonano rozróżnienia dwóch postaci gwarancji, to jest należytego wykonania robót przez pozwaną spółkę oraz właściwego usunięcia przez nią wad. W przedstawionej przez Sąd Apelacyjny analizie treści umowy nie ma przekonujących argumentów, które przemawiałyby za tym, że pod pojęciem gwarancji właściwego usunięcia wad strony rozumiały tylko ich jakościowy wymiar, z wyłączeniem terminowości usunięcia wad. Wątpliwości co do takiego ograniczonego rozumienia zakresu odpowiedzialności powoda potęguje treść par. 1 ustęp 2 punkt 5 umowy, zgodnie z którym wnioskodawca czyli pozwana spółka „oświadcza, że ponosi pełną odpowiedzialność w związku z wykonaniem gwarancji”. Trudno zaś przyjąć, aby beneficjentowi gwarancji nie zależało na terminowym usunięciu stwierdzonych wad, skoro w umowie

wykonawczej ze spółką kary za uchybienie tego terminu zostały zastrzeżone. W rezultacie zarzut skargi kasacyjnej naruszenie artykułu 65 paragraf 1 i 2 KC Sąd Najwyższy uznał za usprawiedliwiony, z zastrzeżeniem, że odnosi się to tylko do pozwanej spółki jako kontrahenta gminy będącej beneficjentem gwarancji, gdyż pozwani członkowie zarządu spółki, jako osoby fizyczne, nie były stroną umowy o udzielenie ubezpieczeniowych gwarancji.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 czerwca 2016r pełnomocnik pozwanych popierał wniesioną apelację. Pełnomocnik strony powodowej wniosek o oddalenie apelacji zawarł w piśmie procesowym z dnia 24 maja 2016r (k. 884 i nast.) Sąd Apelacyjny postanowieniem wydanym na tej rozprawie dopuścił na podstawie art. 381 kpc dowody z dokumentów zawnioskowanych w wyżej wskazanym piśmie, na okoliczności w nim podniesione. W związku z tym dodatkowo ustalił, że:

- powodowa WARTA pismem z dnia 3 czerwca 2011r definitywnie poinformowała pozwaną (...) Sp. z o.o. o decyzji co do wypłaty beneficjentowi żądanej kwoty z tytułu gwarancji, a następnie przystąpienia do realizacji roszczenia regresowego (k.898);
- pozwana spółka odmówiła spełnienia roszczenia regresowego pismem z dnia 13 czerwca 2011r (k. 896);
- kolejnym pismem z dnia 21 czerwca 2011r powódka wezwała pozwaną spółkę do zapłaty w terminie do dnia 28 czerwca 2011r kwoty 150.932 zł wypłaconej beneficjentowi, z zastrzeżeniem na wypadek braku wpłaty dochodzenia przedmiotowej należności na drodze sądowej (k. 893);
- pismem z dnia 4 lipca 2011r pozwana spółka zakwestionowała wypłatę kwoty gwarancji na rzecz beneficjenta i odmówiła dokonania wypłaty na rzecz WARTY (k. 891);
- pismem z dnia 13 lipca 2011r, skierowanym do pozwanej spółki oraz poręczycieli wekslowych T. S. i Z. S., powodowa WARTA wezwała w/w do solidarnej zapłaty kwoty łącznej 152.920,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 lipca 2011r, informując jednocześnie o wypełnieniu weksla i zastrzegając, że brak zapłaty wskazanej kwoty spowoduje konieczność wystąpienia na drogę sądową bez ponownego wezwania (k. 888).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż zgodnie z art. 398²⁰ kpc Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Pojęcie "wykładnia prawa", o którym mowa w art. 398²⁰ k.p.c., należy rozumieć ściśle, jako ustalenie znaczenia przepisów prawa, nie obejmujące stwierdzeń i ocen dotyczących stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2014, V CSK 284/13, LEX nr 1463644, M.Prawn. 2015/5/256-259). W niniejszej sprawie stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji jest stabilny. Dodatkowo, w oparciu o wyżej wskazane dokumenty przedłożone przez pełnomocnika powoda ustalono jedynie to, iż jeszcze przed datą wezwania do zapłaty z dnia 13 lipca 2011r powód prowadził z pozwaną spółką, a także z pozostałymi pozwanymi korespondencję, w której informował o powstaniu przedmiotowego długu oraz bezskutecznie wzywał pozwanych - jeszcze przed uzupełnieniem weksla in blanco - do dobrowolnej zapłaty zobowiązania. Na tle tych wszystkich ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny przeprowadził zatem ponowną ocenę wniesionej apelacji, kierując się wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy.

Apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu. Sąd Apelacyjny stwierdza, iż ostatecznie żaden z podniesionych w niej zarzutów nie zasługiwał na podzielenie. Należy podkreślić, iż skarżący wszystkie swe zarzuty skoncentrowali na kwestiach związanych ze stosunkiem podstawowym, zmierzając do wykazania, iż że powód bezpodstawnie wypłacił Gminie J. żadaną przez nią kwotę gwarancji, której zwrotu obecnie dochodzi od pozwanych.

W pierwszej kolejności skarżący powołali się w tym zakresie na zarzut naruszenia art. 65 §1 i 2 kc w zw. z art. 353¹ kc, poprzez bezzasadne przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że ubezpieczeniowa gwarancja należytego wykonania i właściwego usunięcia wad z dnia 31 lipca 2007 roku (nr (...)) zabezpieczała obowiązek zapłaty kary umownej z tytułu zwłoki w usunięciu wad i usterek stwierdzonych w okresie rękojmi, a nie jedynie koszt usunięcia stwierdzonych wad. Z zarzutem

tym nie można się zgodzić w świetle wytycznych zawartych w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 roku, sygn. IV CSK 136/15. Stwierdzić należy, że Sąd Najwyższy jednoznacznie co do zasady rozstrzygnął, iż stanowisko Sądu Apelacyjnego zawarte w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 14 listopada 2014r, a sprowadzające się do tego, iż umowa o udzielenie ubezpieczeniowych gwarancji nie obejmowała odpowiedzialności ubezpieczyciela za kary umowne z tytułu nieusunięcia w terminie wad stwierdzonych w robotach wykonanych przez pozwaną spółkę na rzecz gminy, nie było prawidłowe. W powyższym zakresie Sąd Najwyższy za trafną uznał natomiast argumentację sądu pierwszej instancji, odwołującą się do celu udzielonej gwarancji, którym niewątpliwie było ułatwienie dochodzenia roszczeń przysługujących beneficjentowi od ubezpieczyciela, bez potrzeby prowadzenia sporu z drugą stroną zabezpieczonej umowy. O celu tym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, przekonuje przede wszystkim treść punktu 4 ubezpieczeniowej gwarancji, gdzie na określenie obowiązku zapłacenia beneficjentowi kwoty nieprzekraczającej sumy gwarancyjnej użyto sformułowań: „nieodwołalnie”, „na pierwsze żądanie beneficjenta”, kojarzących się w powszechnym odbiorze z tzw. „szybką ścieżką”. Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę na świadome wyodrębnienie w punkcie 2.2 Gwarancji zabezpieczenia zobowiązania wykonawcy w zakresie „właściwego” - czyli także terminowego – usunięcia wad fizycznych wykonanych robót i korelujący z tymże zapisem §1 ust. 2 pkt 5 umowy ramowej, gdzie pozwana spółka jako wykonawca zobowiązała się do „pełnej odpowiedzialności” w związku z wykonaniem gwarancji.

Zgodnie z kombinowaną metodą wykładni, opartą na kryteriach obiektywnych i subiektywnych, sens oświadczenia woli ustala się mając na uwadze rzeczywiste ukonstytuowanie się jego znaczenia między stronami. Jeżeli natomiast okaże się, że strony nie przyjmowały takiego samego znaczenia oświadczenia woli (jak to w omawianym zakresie ma miejsce w sprawie niniejszej), jego sens ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli tak jak adresat sens ten rozumiał i rozumieć powinien. W przypadku oświadczenia woli ujętego w formie pisemnej, czyli wyrażonego w dokumencie, sens tych oświadczeń ustala się przyjmując za podstawę wykładni przede wszystkim tekst dokumentu. W procesie jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym. Wykładni poszczególnych postanowień dokonuje się z uwzględnieniem kontekstu, w tym związków treściowych między zawartymi w tekście postanowieniami. Uwzględnieniu podlegają również okoliczności w jakich oświadczenie woli zostało złożone jeżeli dokument zawiera takie informacje, a także cel oświadczenia woli wskazany w tekście lub zrekonstruowany na podstawie zawartych w nim postanowień (por. uchwała Sądu Najwyższego z 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995/12/168; wyroki Sądu Najwyższego z 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005/9/162; z 29 kwietnia 2009 r., II CSK 614/08, Lex nr 503207; z 15 października 2010 r., V CSK 36/10, Lex nr 622217).

W niniejszej sprawie interpretacja umowy o udzielenie ubezpieczeniowych gwarancji, zważywszy zwłaszcza na fakt, iż stronami umowy są równorzędne podmioty gospodarcze, winna przede wszystkim uwzględniać tekst przedmiotowych dokumentów (k. 54 – 59), który w ocenie Sądu Apelacyjnego nie pozostawia wątpliwości co do dosłownego brzmienia. Zatem wskazany cel umowy, jak też (przede wszystkim) jej dosłowna treść – w tym brzmienie punktu 2.2 Gwarancji w powiązaniu z zapisem §1 ust. 2 pkt 5 umowy ramowej o udzielanie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych – oceniane łącznie, nakazują przyjęcie konkluzji, zbieżnej z oceną wyrażoną przez Sad Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str. 21 uzasadnienia), a odmiennej od stanowiska strony skarżącej, że zakresem gwarancji powoda objęte zostały wszelkie roszczenia wynikające z naruszenia przez pozwaną spółkę zobowiązania właściwego usunięcia wad fizycznych, również wynikające z kary umownej zastrzeżonej w razie braku terminowego wykonania powyższego obowiązku.

Strona pozwana zarzuciła też Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 65 § 1 i 2 kc w związku z art. 353⁽¹⁾ kc poprzez błędną wykładnię postanowień umownych zawartych w § 7 ust. 5 ubezpieczeniowej gwarancji należytego wykonania i właściwego usunięcia wad z dnia 31 lipca 2007 roku (nr (...)) i błędne przyjęcie, iż Gwarant miał podstawy do wypłaty sumy gwarancyjnej, podczas gdy nie otrzymał dokumentów wymaganych postanowieniami gwarancji, m.in. oświadczenia, iż żądana kwota z tytułu Gwarancji jest bezsporna. Również ten zarzut nie wytrzymuje krytyki. Podłożem tak stawianego zarzutu jest przyjęte przez stronę skarżącą założenie, iż przedmiotowa gwarancja zabezpieczała jedynie zobowiązanie usunięcia wad fizycznych robót budowlanych, nie zaś obowiązek zapłaty kary umownej. O takim postawieniu sprawy przez skarżących świadczy choćby argument, że z treści specyfikacji przedłożonej (...) przez beneficjenta wynika, iż żądanie zapłaty kwoty 131.205,75 zł dotyczy równowartości kary

umownej, a nie odpowiada wartości nieusuniętych usterek, w czym skarżący upatrują niespełnienia wymogów formalnych wypłaty gwarancji. Jest to w okolicznościach sprawy założenie z gruntu błędne, o czym mowa była wyżej. W tym kontekście Sąd Apelacyjny stwierdza, iż nie budzi wątpliwości ustalenie Sądu pierwszej instancji, że niezbędne do wypłaty wymogi formalne, określone w ust. 7 Gwarancji ubezpieczeniowej, zostały przez powoda spełnione na dzień wypłaty kwoty gwarancji, tj. 15 czerwca 2011r (por. str. 19 uzasadnienia). Stosowne wywody Sądu Okręgowego, oparte o dowody z dokumentów szczegółowo tam przywołanych, Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Apelujący niezasadnie zarzucają w szczególności brak umocowania Zastępcy Burmistrza Gminy J. W. do podpisania zgłoszenia roszczenia z dnia 14 marca 2011r oraz oświadczenia z tej samej daty, o tym iż żądana kwota gwarancji (150.932 zł) jest bezsporna i należna z tytułu gwarancji należytego wykonania umowy i usunięcia wad. Umocowanie zastępcy Burmistrza Gminy J. zostało wobec (...) wykazane notarialnym pełnomocnictwem z dnia 28 grudnia 2010r (k. 40-41), obejmującym upoważnienie do składania w imieniu Gminy Miejskiej J. szeroko rozumianych oświadczeń woli w zakresie zarządu mieniem gminy i prowadzenia jej spraw, które to pełnomocnictwo zostało złożone wraz z innymi stosownymi dokumentami (m.in. specyfikacją nieusuniętych wad i wyliczeniem kary umownej oraz wezwaniami pozwanej spółki do zapłaty tej kary umownej za zwłokę w usunięciu wad) w odpowiedzi na żądanie ubezpieczyciela z dnia 18 kwietnia 2011r, dotyczące uzupełnienia braków formalnych zgłoszenia. Pozbawiony słuszności jest też zarzut, iż przedmiotowe „Oświadczenie” z dnia 14 marca 2011r, że żądana kwota gwarancji jest bezsporna i należna, miałyby być nieskuteczne z racji użycia w nim słów „w ocenie Gminy”. Wbrew stanowisku skarżących, użyte sformułowanie nie zmienia sensu i istoty omawianego „Oświadczenia”, a co najwyżej (zbędnie) podkreśla, iż Gmina nie ma wątpliwości co do kwestii objętych oświadczeniem Zastępcy Burmistrza. Dodatkowo podnieść należy, iż skuteczności tego oświadczenia nie podważa też okoliczność wszczęcia przez pozwaną spółkę przed Sądem Rejonowym w Jarosławiu postępowania sądowego w sprawie I C 144/11 o ustalenie treści umowy pomiędzy spółką (...) a Gminą Miejską J., skoro – na co trafnie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji – gwarant nie miał obowiązku oceny zasadności roszczeń Gminy w stosunku do pozwanej spółki, gdyż jego odpowiedzialność wynikała ze stosunku o charakterze abstrakcyjnym i była niezależna od niuansów stosunku prawnego, który ubezpieczała.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282 z późn. zm.) - poprzez bezzasadne uznanie, iż przedmiotowy weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową, podczas gdy łączący strony stosunek podstawowy - umowa o udzielenie gwarancji ubezpieczeniowej i ubezpieczeniowa gwarancja nie pozwalały na wypłatę równowartości kary umownej należnej Beneficjentowi od Spółki (...), a jedynie kwoty odpowiadającej równowartości prac, co do których Wykonawca nie usunął wad fizycznych, Sąd Apelacyjny ponownie stwierdza, iż założenie, na którym oparto wskazany zarzut jest nietrafne, o czym mowa była wyżej. Poczynione w tym zakresie uwagi pozostają aktualne, czyniąc omawiany zarzut niezasadnym. W tym miejscu marginalnie dodać należy, iż Sąd Najwyższy przesądził w niniejszej sprawie także o tym, iż nie może być mowy o naruszeniu art. 10 w/w ustawy i nieważności weksla w innym aspekcie - gdy weksel in blanco został uzupełniony datą płatności wcześniejszą od daty, w której faktycznie nastąpiło uzupełnienia weksla.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 5 kc. Przede wszystkim zwrócić uwagę należy na cel wskazanej klauzuli generalnej, jakim jest zapobieganie stosowaniu prawa w sposób schematyczny, prowadzący do skutków niemoralnych lub rozmiągających się z celem, dla którego dane prawo zostało ustanowione. Przewidziana w tym przepisie możliwość odmowy udzielenia ochrony prawnej musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., sygn. II CSK 831/14, LEX nr 1938674). W niniejszej sprawie nie zachodzą żadne z wyżej wskazanych okoliczności, dla których przewidziana jest regulacja art. 5 kc. Należy podkreślić, że nie tylko powód, ale również pozwana spółka jest podmiotem profesjonalnym w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej, a pozwany Z. S. – jak sam zeznał na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2014r (k. 730) – działalność gospodarczą prowadzi od 1978r. Zatem stronie pozwanej znane być powinny mechanizmy działania zabezpieczeń kontraktów i związane z tym ryzyko. Z kolei powodowi, który sam wywiązał się ze zobowiązania wynikającego z udzielonej gwarancji, a następnie realizuje roszczenie regresowe przysługujące mu zgodnie z treścią §1 ust. 5 i §7 ust. 3 umowy o udzielenie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych, nie sposób przypisać nadużycia prawa podmiotowego.

Ostatni wreszcie zarzut apelacji – naruszenia art. 316 § 1 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc poprzez pominięcie, że w toku sprawy strona pozwana wykazała, iż wady rzeczy, o których pisał Beneficjent nie występowały, gdyż jak zeznał Zastępca Burmistrza Miasta J. B. W. na rozprawie dnia 14 stycznia 2013r. usterki boazerii za jego zgodą zostały usunięte w terminie, uznać należy za nieuzasadnione. Jak wskazywano powyżej, w niniejszym sporze nie miały co do zasady znaczenia szczegółowe relacje powstałe na tle realizacji pierwotnej umowy pomiędzy pozwaną spółką a Gminą J., bowiem odpowiedzialność powoda jako gwaranta wynikała ze stosunku o charakterze abstrakcyjnym i była niezależna od stosunku, który ubezpieczała.

Skoro wszystkie podniesione w apelacji zarzuty, odnoszące się do stosunku podstawowego (istniejącego pomiędzy powodem a pozwaną spółką na mocy umowy z dnia 31 lipca 2007r o udzielanie ubezpieczeniowych gwarancji kontraktowych) okazały się bezzasadne, a jednocześnie też Sąd Apelacyjny nie dostrzegł jakichkolwiek naruszeń prawa podlegających z urzędu uwzględnieniu na korzyść strony skarżącej, stwierdzić należy prawidłowość wywiezionej na tle niewadliwie ustalonego stanu faktycznego oceny prawnej Sądu Okręgowego, prowadzącej do uwzględnienia znacznej części roszczenia powoda w stosunku do (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. jako strony umowy.

Przede wszystkim jednak powód dochodził w niniejszym postępowaniu należności z weksla.

Z racji wiążących Sąd odwoławczy na mocy art. 398²⁰ k.p.c. stwierdził Sąd Najwyższego o braku podstaw do przyjęcia nieważności weksla in blanco, uzupełnionego przez powoda w dniu 21 lipca 2011r na kwotę 152.920,99 zł - z przyczyn podniesionych z urzędu przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 listopada 2014r - oraz przy braku zarzutów apelacji odnoszących się do stosunku wekslowego pomiędzy powodem a wszystkimi pozwanymi ((...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością jako wystawca weksla oraz T. S. i Z. S. jako poręczycielami) uznać też należało za prawidłowo ustaloną przez Sąd Okręgowy kwestię solidarnej odpowiedzialności pozwanych względem powoda na podstawie przedmiotowego weksla, w oparciu o art. 47 Prawa wekslowego, do wysokości 150.932 zł, odpowiadającej kwocie rzeczywiście wypłaconej beneficjentowi. W ocenie Sądu Apelacyjnego odsetki ustawowe od tej kwoty zostały zasądzone niewadliwie, tj. od dnia wytoczenia powództwa (zgodnie z żądaniem pozwu).

W świetle przedstawionej argumentacji brak było jakichkolwiek podstaw do dokonania zmiany zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, o co skarżący wnosili w punkcie I. wniosków apelacji. Z obowiązku wskazać też należało, iż nie było też podstaw do uwzględnienia wniosku ewentualnego apelacji, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, wobec braku powołania się skarżących na przesłanki ujęte w art. 386 § 2 i § 4 kpc, które (hipotetycznie) mogłyby taki wniosek uzasadniać.

Mając to na uwadze i na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł zatem, jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego (punkt II) rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i w zw. z art. 391 § 1 kpc. Na zasądzoną na rzecz strony powodowej kwotę 12.947 zł składają się: 2 x 2.700 zł (5.400 zł) – koszt zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym zgodnie z § 6 pkt 6 w związku z §13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461) oraz 7.547 zł – uiszczona opłata od skargi kasacyjnej.